

Bodzanów, Jadów, Jastrząb i Latowicz w tym roku dołączyły do grona mazowieckich miast. Dlaczego odzyskanie praw miejskich było dla nich tak ważne i dlaczego jedno z nich zamiast burmistrza nadal ma wójta?



Gmina Bodzanów – m – Miszewo Murowane – Kościół – Fot Dariusz Ossowski (2)

Zarówno Bodzanów (powiat plocki), jak i Jadów (powiat wołomiński), Jastrząb (powiat szydłowiecki) i Latowicz (powiat miński) utraciły prawa miejskie w wyniku represji po

powstaniu styczniowym. Skonfiskowano wtedy majątki powstańców, wielu z nich trafiło na zesłanie, rozpoczęto masową rusyfikację. A w 1869 r. na mocy decyzji Komitetu Urzędującego w Królestwie Polskim dotychczasowe miasta stały się z dnia na dzień osadami. 1 stycznia 2023 r. otworzył się dla nich nowy rozdział w historii – odzyskały prawa miejskie.

Bodzanów inwestycjami stoi

Chociaż Bodzanów jest miastem, to jego władarz jest nadal wójtem (pozostałymi trzema nowymi mazowieckimi miastami zarządzają burmistrzowie). Wyjaśnienia trzeba szukać w ustawie o samorządzie gminnym, zgodnie z którą „Burmistrz jest organem wykonawczym w gminie, w której siedziba władz znajduje się w mieście położonym na terytorium tej gminy”. A jako że Urząd Gminy Bodzanów mieści się w Chodkowie, które nie jest miastem, w Bodzanowie gospodarzem jest wójt.

– Odnosząc się do kwestii związanej z pełnieniem funkcji burmistrza muszę wskazać, że w uzasadnieniu do rozporządzenia nadającego status miasta zobowiązano nasz samorząd do uporządkowania spraw związanych z siedzibą władz urzędu tak, aby była ona zlokalizowana w mieście Bodzanów, a nie w Chodkowie. Podjęliśmy kroki zmierzające do zmiany granic administracyjnych miasta Bodzanów. Po pomyślnym przeprowadzeniu procedury oraz zatwierdzeniu przez premiera Bodzanów od 1 stycznia 2024 r. również będzie miał burmistrza – wyjaśnia Jerzy Staniszewski, wójt gminy Bodzanów.

Wizytówką tej malowniczo położonej gminy są m.in. zabytkowe świątynie: gotycki kościół

pw. Wniebowzięcia NMP z przełomu XIV i XV w., pochodzący z tej samej epoki kościół i zespół pałacowo-dworski w Nowym Miszewie, drewniany kościół w Łętowie z 1764 r. czy murowany dworek w Borowicach wzniesiony na przełomie XIX i XX w., a także będący pomnikiem przyrody Dąb Chrobry w Białobrzegach. W XII w. wieś nadano norbertankom płockim. W 1351 r. osada uzyskała prawa miejskie.

Dzisiejszy Bodzanów to miasto, które się rozwija, korzystając m.in. z funduszy województwa mazowieckiego. Tylko w ub.r. samorząd Mazowsza przekazał dla OSP Bodzanów i OSP Kanigowo na niezbędny sprzęt ponad 62 tys. zł, a także ponad 38 tys. zł na zakup i montaż lamp solarnych na terenie gminy. Ponad 683 tys. zł wyniosła dotacja na budowę mostu w Mąkolinie, a na przebudowę boiska sportowego w Chodkowie-Działkach Bodzanów pozyskał w ub.r. 250 tys. zł dotacji.

Siłą są ludzie z pasją, których w Bodzanowie nie brakuje. Aktywni mieszkańcy działają m.in. w Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym Sokół. Stowarzyszenie zostało docenione za swoją działalność i otrzymało medal „Pro Masovia”, a w ubiegłym roku zostało laureatem XXIII edycji Nagród Marszałka Województwa Mazowieckiego.

– Prawa miejskie to powód do dumy. Musi być harmonia między miastem i wsią czyli środowisko do zrównoważonego rozwoju. Odzyskane prawa dają impuls do rozwoju, a nowe miasto powinno przyciągać inwestorów, przedsiębiorców w wyniku czego powinny powstawać nowe miejsca pracy. Nadszedł dzień, gdy Bodzanów powrócił do grona 979 miast RP i 4 miast powiatu płockiego: Drobina, Gąbina i Wyszogrodu. Dziś historia zatoczyła koło. Miasto Bodzanów zostało przywrócone dla obecnych i przyszłych pokoleń – mówi Jerzy Staniszewski, wójt gminy Bodzanów.

Jastrząb z widokiem na przyszłość

Gmina ma aspiracje, aby być nowoczesna, ekologiczna i dostępna.

- Planujemy inwestować m.in. w budowę kanalizacji, termomodernizację budynków użyteczności publicznej. Nadal chcemy wspierać mieszkańców w wymianie urządzeń grzewczych – wylicza burmistrz Andrzej Bracha.

Rok 2022 był dla mieszkańców gminy Jastrząb wyjątkowy – wówczas przypadał jubileusz 600-lecia istnienia miejscowości. Obchody zainauguowała uroczysta sesja rady gminy. Przez cały rok organizowane były różnorakie wydarzenia, m.in. sadzenie sześciuset drzew, prelekcje naukowe, a do jastrzębskiego zalewu wpuszczono sześćset linów.

- Jednocześnie trwały prace nad przywróceniem praw miejskich – informują miejscy urzędnicy.



Kościół Jastrząb fot. mat. prasowe UMWM

W Jastrzębiu dużo się dzieje inwestycyjnie i gospodarczo. Inicjatywy te udaje się przeprowadzić dzięki dofinansowaniu ze środków krajowych i europejskich. Te unijne pomogły m.in. utworzyć dwa oddziały przedszkolne oraz Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Jeden z najważniejszych projektów, w którym gmina Jastrząb była liderem, tj. „Budowa instalacji odnawialnych źródeł energii na budynkach w Gminach Jastrząb, Mirów, Chlewiska, Orońsko oraz na budynkach użyteczności publicznej Powiatu Szydłowieckiego” również został sfinalizowany dzięki współfinansowaniu (ponad 6,9 mln zł) w ramach RPO WM na lata 2014–2020. Drugim ważnym projektem dbającym o środowisko była wymiana urządzeń grzewczych w gminie Jastrząb (Unia dała na to 1,4 mln zł).

Przy udziale środków budżetu Mazowsza (68 tys. zł) przeprowadzono na terenie gminy inwentaryzację indywidualnych źródeł ciepła. Samorząd wspiera gminę również w

organizacji dożynek czy Świętojanek, przekazuje fundusze na wyposażenie i remonty osp, w tym OSP Wola Lipieniecka Duża, Jastrząb, Gąsawy. Z dofinansowania korzystają także stowarzyszenia i koła gospodyń.

- To ogromne wsparcie, które pochodzi od urzędu marszałkowskiego dla tych organizacji – podkreślają urzędnicy.

Jak dodaje Andrzej Bracha, burmistrz Jastrzębia:

- Odzyskanie praw miejskich po 153 latach idealnie wpisuje się w zakończenie obchodów jubileuszu 600-lecia nadania praw miejskich dla Jastrzębia. To doskonałe zwieńczenie licznych uroczystości i imprez, w trakcie których zaprezentowana została nasza bogata historia. Odzyskanie praw miejskich to ogromna szansa dla rozwoju naszej małej ojczyzny na pozyskiwanie środków finansowych przeznaczonych dla małych miast. Dzięki temu rozbudujemy infrastrukturę miejską co przyczyni się do umocnienia gospodarczego. Chcemy uczynić nasze miasto oraz całą gminę przyjazną przedsiębiorcom i dla osadnictwa. Dzięki długofalowej polityce w tym zakresie mamy duże osiągnięcia.

Latowicz z telewizyjną karierą

Widzowie serialu „Ranczo” doskonale kojarzą siedzibę Urzędu Gminy Wilkowyje i dom wójta – oba te budynki znajdują się w Latowiczu. Gmina słynie także z uprawy czosnku. Tradycje te sięgają czasów międzywojennych. Na miejscowym rynku kupują go nie tylko

Bodzanów, Jadów, Jastrząb i Latowicz – 4 nowe miasta

mieszkańcy powiatu, ale także z Warszawy i innych rejonów Polski. Latowicz kojarzony jest również z pięknym neogotyckim kościołem pw. św. Walentego i św. Trójcy, który leży na pętli siedleckiej szlaku turystycznego Perły Mazowsza. Jaki był główny powód odzyskania praw miejskich? 600-letnia historia. Jubileusz będzie obchodzony 17 lipca.

Bodzanów, Jadów, Jastrząb i Łatowicz – 4 nowe miasta



Latowicz, kościół pw. św. Walentego i św. Trójcy fot. mat. prasowe UMWM

- Uzyskanie statusu miasta ułatwi inwestorom w granicach administracyjnych miasta – przedsiębiorcom i osobom fizycznym – proces inwestycyjny na gruntach rolnych klasy I-III – mówi Bogdan Świątek-Górski, burmistrz Latowicza. – Gmina miejsko-wiejska nabywa szerszy dostęp do funduszy unijnych, do tej pory niedostępnych. Dodatkowe programy pozwolą m.in. na rewitalizację w samym Latowiczu. Planujemy również budowę zbiornika retencyjnego, który wpłynie na promocję miasta jak i całej gminy.

Na komfort mieszkania w Latowiczu wpływa bliskość takich instytucji jak: ośrodek zdrowia, szkoła, kościół, poczta, bank, biblioteka, a dzięki temu, że funkcjonuje transport autobusowy można bez trudu dojechać do innych miejscowości. *- Żyje się tu zdecydowanie lepiej niż jeszcze kilka, kilkanaście lat temu. Okolica jest spokojna i cicha, dużo jest zielonych, malowniczo położonych terenów. Na spacer czy rower można wybrać się nad Świder* – podkreśla Dorota Łodyga, sołtys Redzyńskiego (gm. Latowicz).

I wylicza zalety gminy: rozbudowuje się sieć kanalizacyjna i wodociągowa, budowane są place zabaw, poprawiła się infrastruktura sportowa przy szkole podstawowej, powstał Klub Senior+. Zawiązała się młodzieżowa rada, rewitalizowane jest centrum miasta, odbywają się koncerty i festiwale kultury ludowej „Kultura między kłosa”. W nowej bibliotece organizowane są warsztaty dla młodszych i starszych. *- Daje się zauważyć, że coraz więcej osób osiedla się w Latowiczu. Powstają nowe sklepy, przedsiębiorstwa, które bez wątpienia zwiększają dochody budżetowe, z których finansowane są różnorodne działania własne, przyczyniające się do rozwoju naszej gminy i miasta Latowicz* – zaznacza.

Przewodnicząca KGW Latowicz Halina Rechnio liczy, że Latowicz będzie się mógł teraz

bardziej rozwijać.

- Może zainteresują się naszą miejscowością przedsiębiorcy i powstaną nowe zakłady i usługi handlowe, aby młodzież mogła pracować na miejscu? - zastanawia się szefowa grupy, która już ponad 30 lat uczestniczy we wszystkich imprezach organizowanych w miejscowości i poza jej granicami.

- Może turystów przyciągnie zbiornik wodny przy Świdrze, który ma powstać w najbliższym czasie, podobnie jak przyczynił się do tego nagrywany u nas serial „Ranczo”? - z nadzieją mówi pani Halina.

Jadów – miasto skarbów

Jadów od lat słynie z tradycyjnych lodów. Niedawno było o nim głośno w mediach, bo właśnie w Jadowie odnaleziono skarb: 18 srebrnych krzyżackich monet z drugiej połowy XIV w. Małe miasteczko, przyjazne dla turystów, gdzie dobrze się żyje – tak w skrócie mówią o nim mieszkańcy. Co ma wpływ na takie postrzeganie?

- Świeże powietrze, otoczenie lasów, dobry mikroklimat, bliskość rzeki Liwiec, warunki do uprawiania turystyki – wylicza burmistrz Jadowa Dariusz Kokoszka. Dodaje, że gmina jest w 100% zwodociągowana, w 30% skanalizowana i – co ważne – nie ma zadłużenia.

Burmistrz podkreśla, że wartością dodaną zmiany statusu miejscowości będzie jej rozwój.

Bodzanów, Jadów, Jastrząb i Latowicz – 4 nowe miasta

– Możemy dzięki temu sięgać po środki przeznaczone dla miast i obszarów wiejskich. Liczymy też na przyciągnięcie inwestorów oraz turystów.

O odzyskaniu praw miejskich Jadowa przesądziły m.in. historyczny rynek i układ ulic, a także rozbudowana infrastruktura. Sanktuarium Krzyża Świętego oraz rynek są dumą Jadowa. W parku odbywają się seanse kina plenerowego. Jest tam też pomnik gen. G. Dreszera, obelisk upamiętniający „Krwawy Targ”, a od ub. r. również fontanna.



Jadów – Sanktuarium Krzyża Świętego fot. mat. prasowe UMWM

– Poprawiamy gminną infrastrukturę, budujemy drogi. Pozyskaliśmy około 4 mln zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę stacji uzdatniania

wody. Rozbudowujemy przedszkole w Jadowie i nieustannie poszukujemy środków zewnętrznych na nasze inwestycje – wymienia burmistrz.

Największy potencjał regionu to przyroda, która jak magnes przyciąga turystów. Z myślą o nich władze miasta kładą duży nacisk na rozwój infrastruktury turystycznej i wypoczynkowej, czego przykładem jest m.in. budowa ścieżki pieszo-rowerowej, łączącej brzegi Liwca.

Dariusz Kokoszka, burmistrz miasta i gminy Jadów, dodaje:

– Odzyskanie praw miejskich to dla Jadowa splendor, który mamy nadzieję, da pozytywny impuls do rozwoju miasta i gminy. Odzyskanie statusu miasta było naszym patriotycznym obowiązkiem. To wyrównanie krzywd po odebraniu praw miejskich za udział mieszkańców w powstaniu styczniowym.

Tekst: Dorota Mądrał

informacje: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie